

# PIEŁĘGNUJĄC PAMIĘĆ O ZMARŁYCH AKTYWIZUJĄ SIĘ ZAWODOWO

Wybierając się w listopadzie na Cmentarz Batowicki warto, oprócz swoich bliskich, odwiedzić także kilka z ponad 1,5 tys. grobów osób pochowanych przez Gminę Miejską Kraków, w większości anonimowo. To groby tych, których nie miał kto pochować, a obowiązku tego zgodnie z zapisami ustawy o pomocy społecznej dokonał Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Krakowie. Mało kto wie, ale nad tym, by te groby przez wiele lat były zadbanym i godnym miejscem pochówku regularnie pracuje spora grupa osób.



MOPS organizuje sprawienie pogrzebu osoby zmarłej na terenie Gminy Miejskiej Kraków w sytuacji, gdy brak jest najbliższej rodziny osoby zmarłej lub jeżeli rodzina zmarłego nie ma możliwości zorganizowania pochówku we własnym zakresie. W 2021 r. odbyło się 158 takich pogrzebów za łączną kwotą 466 tys. zł.

Gmina nie tylko organizuje i finansuje pochówek, ale potem, przez co najmniej 20 lat opiekuje się tymi grobami. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Krakowie dba o utrzymanie w należytej estetyce i porządku około 1,5 tys. grobów na Cmentarzu Batowickim. W 2021 roku pracami naprawczymi, na zasadzie regularnego nadsypywania ziemi, odchwasczania i odtwarzania pierwotnych kształtów mogił ziemnych objęto 350 grobów. Naprawiono 70 drewnianych krzyży. Na bieżąco sprzątano wszystkie mogiły, zbierając z nich nawiewane liście i śmieci. Przez cały rok przy wsparciu Klubu Integracji Społecznej MOPS (KIS) pracę realizowało 59 bezrobotnych osób w ramach prac społecznie użytecznych. O aktywizacji zawodowej bezrobotnych w oparciu o prace wykonywane przy porządkowaniu grobów osób pochowanych na koszt Gminy Miejskiej Kraków tak mówi kierownik KIS Kazimierz Kuc:

„Osoby bezrobotne uczestniczące w KIS mają możliwość skorzystania z wsparcia indywidualnego i grupowego pracowników socjalnych, psychologa, prawnika, terapeuty uzależnień. Mogą też, pod opieką trenerów zatrudnienia wspieranego wykonywać prace społecznie użyteczne oraz przy wsparciu doradców zawodowych przygotowywać się do podjęcia pracy na otwartym rynku pracy. MOPS przy organizacji tych prac współpracuje z Grodzkim Urzędem Pracy oraz 48 podmiotami, w których bezrobotni mogą realizować różne rodzaje prac. Jednym z miejsc realizacji tych prac przez osoby bezrobotne jest Cmentarz Batowicki, gdzie bezrobotni dbają o utrzymanie porządku na ponad 1,5 tys. grobach osób pochowanych na koszt gminy. Są osoby bezrobotne, które chętnie podejmują się tych prostych prac. Rozległość terenu cmentarza stwarza możliwość stanowisk pracy dla osób, które cenią sobie pracę indywidualną. Baza socjalna, którą dysponują na cmentarzu umożliwia wszystkim pracującym wspólnie spędzanie przerw. Niektóre prace, takie jak kształtowanie grobów ziemnych, wymagają pracy w zespole. Umożliwia to integrację społeczną. Organizacją pracy na cmentarzu oraz wsparciem w miejscu pracy zajmuje się pracownik KIS pełniący rolę trenera zatrudnienia wspieranego.”

Prace na cmentarzu wykonują też osoby bezdomne pozostające bezrobotnymi. Konrad Kudła, pracownik socjalny KIS wspierający osoby korzystające z pomocy Działu Pomocy Bezdomnym MOPS mówi:

„Bezdomni chętnie podejmują prace społecznie użyteczne na cmentarzu. Niektórzy z nich cenią sobie wolność i niezależność i wybierają to miejsce pracy, gdyż stronią od instytucji czy dużych zakładów pracy. Są też tacy bezdomni, którzy opiekują się grobami swoich bezdomnych znajomych.”

W październiku br. prace porządkowe na grobach osób pochowanych na koszt Gminy Miejskiej Kraków wykonuje kilkunastu bezrobotnych. Dlaczego wybrali ten rodzaj prac i to miejsce pracy? Ich motywacje są bardzo różne: - Lubię tę pracę. Mam określone zadania do wykonania, ale pracuję w spokoju, bez stresu i na łonie przyrody – mówi Jan. - Praca na cmentarzu powoduje dodatkowo, że więcej zastanawiam się nad własnym życiem, nad tym co zostanie w pamięci innych, gdy ja odejdę.

- Jestem bezdomnym. Dzięki pracy na cmentarzu mam zajęcie, poczucie że to co robię jest ważne.



Zajmuje się głównie grobami osób zapomnianych tak zwanych NN. Chciałbym aby i moim grobem w przyszłości ktoś się zaopiekował – mówi z kolei Wiesław.

- Pracujemy na cmentarzu w różnych warunkach pogodowych. Czasami uciążliwym jest padający deszcz, czy mocno wiejący wiatr. Na szczęście elastyczne godziny pracy pozwalają nam uniknąć ekstremalnych sytuacji pogodowych.

W takich przypadkach mamy możliwość wykonywania różnych prac na warsztacie KIS, jak choćby naprawa poniszczonych krzyży, choć ja osobiście wolę pracę na cmentarzu – mówi Władysław.

- Fajnie jest, że oprócz prac na cmentarzu mogę korzystać z różnego rodzaju wsparcia w KIS. Wątpiłem w możliwość powrotu do pracy, ale to wsparcie powoduje, że zaczynam wierzyć w mój powrót na rynek pracy – mówi Ta-deusz.

Pracownicy socjalni KIS, którzy udzielają wsparcia bezrobotnym wykonującym prace społecznie użyteczne podają przykłady powrotu tych osób z sukcesem na rynek pracy. Pani Teresa Jaskółka wspomina, jak wspierała bezrobotnego: „Pan Tomasz, mając 45 lat przepracował na różnych stanowiskach 15 lat. Z powodu błędów życiowych nabył duże obciążenie komornicze. Ciągłość pracy przerywał mu problem alkoholowy. Został bezrobotnym, zarejestrowanym w Grodzkim Urzędzie Pracy, bez prawa do zasiłku. Zgłosił się z prośbą o pomoc do KIS, którego uczestnikiem był przez rok. Podjął terapię alkoholową. Przez okres ponad 2 miesiące

będąc pod wpływem alkoholu. Dzięki wsparciu doradcy zawodowego został przygotowany do poszukiwania pracy. Prace społecznie użyteczne na cmentarzu zakończył z powodu podjęcia pracy na otwartym rynku i z nadzieją, że zmiana, której doświadczył pomoże mu w życiowej stabilizacji”.

Inny pracownik KIS, p. Jarosław Daszkiewicz wspomina: „Pan Mieczysław dotarł do KIS w wieku 62 lat. Przepracował 26 lat, ale utracił pracę i został bezrobotnym zarejestrowanym w GUP. Wraz z utratą pracy i nieskutecznym poszukiwaniem nowej coraz bardziej tracił nadzieję na zatrudnienie. Jak mówił, pracodawców odstraszał jego wiek. W KIS znalazł nie tylko wsparcie, ale również pracę w formie prac społecznie użytecznych, które wykonywał przy utrzymaniu porządku na grobach osób pochowanych na koszt Gminy Miejskiej Kraków”. Prace te przerwał cztery miesiące przed planowanym ich zakończeniem, gdyż dzięki wsparciu pracowników KIS podjął pracę w branży budowlanej.”

Większość osób pracujących na cmentarzu to mężczyźni w wieku powyżej 50 lat, którzy po latach pracy stali się bezrobotnymi, posiadając przy tym różnego rodzaju bariery utrudniające im podjęcie pracy. Podejmując prace społecznie użyteczne na cmentarzu i spotykając się z uznaniem osób odwiedzających groby zmarłych pogłębiają przekonanie o wartości swojej pracy. Wspierani przez pracowników KIS podejmują starania o podjęcie aktywności zawodowej na otwartym rynku pracy. Część z nich taką pracę podejmuje.

Dzięki takim programom aktywizacyjnym, a przede wszystkim dzięki osobom bezrobotnym zdeteterminowanym, by powrócić na rynek pracy, a przy tym zrobić coś pożytecznego i wartościowego w odbiorze społecznym, ponad 1,5 tys. grobów osób pochowanych przez MOPS na koszt Gminy Miejskiej Kraków jest tak uporządkowane, jak inne groby, których utrzymaniem zajmują się członkowie rodzin zmarłych.

Może ktoś z czytelników w listopadzie uda się na Cmentarz Batowicki i na grobie oznaczonym NN zapali znicz lub złoży kwiaty?

**Kraków**

## Nowa Huta

miejsce dobre do życia

**Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Krakowie**